

Sygn. akt III C 263/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 kwietnia 2016 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant:	stażysta Tamara Oktaba

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko pozwanym (...) sp. z o.o. w W., (...) Budownictwo sp. z o.o. w W.;

z udziałem interwenienta ubocznego (...) S.A. w S.;

o zadośćuczynienie i odszkodowanie;

orzeka:

1. zasądza solidarnie od pozwanych (...) Budownictwo sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w W. na rzecz powoda A. D., kwotę 24.499,95 (dwadzieścia cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć 95/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. ustala, iż strony ponoszą koszty procesu w następującym zakresie:

a) powód A. D. w wysokości 75% (siedemdziesiąt pięć);

b) pozwani (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w W. solidarnie w wysokości 25%(dwadzieścia pięć);

zaś ich szczegółowe ustalenie pozostawia do decyzji referendarza sądowego.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 263/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 marca 2014 r. powód A. D. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz (...) Budownictwo sp. z o.o. w W. kwoty 100.000,00 (sto tysięcy) złotych tytułem odszkodowania

i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci utraty zdrowia (naruszenie integralności ciała i rozstroju zdrowia) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2014 r. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (pozew k. 2-6).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 07 listopada 2012 r. około godziny 21:30 z powodu nieprawidłowo prowadzonych prac budowlanych na terenie nieruchomości przy ul. (...) w W. i braku zabezpieczenia wykonanego tam wykopu powód uległ wypadkowi. Powód wpadł do 4-metrowego wykopu, na skutek czego doszło u niego do uszkodzenia prawego stawu kolanowego. Powód podniósł, że na żadaną przez niego kwotę 100.000,00 zł składa się kwota 40.000,00 zł tytułem zwrotu poniesionych do dnia 31 stycznia 2014 r. kosztów leczenia i zabiegów rehabilitacyjnych, kosztów dojazdu i utraconego czasu oraz suma 60.000,00 zł jak zadośćuczynienie za doznaną krzywdę związaną z trwałą utratą zdrowia, naruszeniem integralności ciała i rozstroju zdrowia, cierpieniem fizycznym i psychicznym – ból, ograniczenia ruchowe (pozew k. 2-6).

W piśmie przygotowawczym, zawierającym ustosunkowanie się strony pozwanej do twierdzeń pozwu, pozwani wnieśli oddalenie o powództwa w całości zarówno w stosunku do pozwanej spółki (...) sp. z o.o. w W., jak również w stosunku do pozwanej (...) Budownictwo sp. z o.o. w W., a także o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu spółki – (...) S.A. z siedzibą w S. jako ubezpieczyciela spółki (...) sp. z o.o. W uzasadnieniu wskazano, że brak jest podstaw do uznania, że zobowiązanie pozwanych ma charakter solidarny, gdyż na podstawie umowy zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) Budownictwo sp. z o.o., to właśnie (...) Budownictwo sp. z o.o. wykonuje całość prac budowlanych prowadzonych na terenie nieruchomości przy ul. (...) w W., co w ocenie pozwanego nie wymaga dowodu. Jednocześnie strona pozwana zakwestionowała, sam fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 07 listopada 2012 t. tj. faktu wpadnięcia przez powoda do wykopu wykonanego w związku z realizacją tych prac budowlanych. Pozwani zakwestionowali również istnienie związku przyczynowego pomiędzy wykonaniem wykopu a wpadnięciem do niego przez powoda. Podniesiono również zarzut przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody, gdyż w ocenie pozwanych roboty budowlane prowadzone były w sposób prawidłowy (pismo k. 173-180).

Pismem z dnia 29 grudnia 2014 r. (...) S.A. w S. zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanego (...) sp. z o.o. w W., wnosząc o oddalenie powództwa w stosunku do tegoż pozwanego oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma podniesiono, że powód nie udowodnił, aby do obrażeń ciała powoda doszło w dniu 07 listopada 2012 r. w okolicznościach opisanych w uzasadnieniu pozwu. Jednocześnie interwenient uboczny podniósł, że powód nie wykazał obiektywnej celowości i uzasadnionej potrzeby poniesienia wydatków w wysokości wskazywanej pozwie albowiem mógł on korzystać z opieki medycznej w ramach NFZ, natomiast roszczenie w przedmiocie zadośćuczynienia uznać należało za bezpodstawne (interwencja uboczna k. 311-316).

Sąd Okręgowy, ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. D. zamieszkuje w budynku jednorodzinnym przy ul. (...) w W.. Na terenie sąsiedniej nieruchomości położonej przy ul. (...) prowadzone były prace budowlane polegające na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego w oparciu o zatwierdzony na mocy decyzji Prezydenta (...) W. nr (...)z dnia 20 lipca 2012 r. projekt budowlany. Prace budowlane na przedmiotowej nieruchomości prowadziła spółka (...) sp. z o.o. oraz spółka (...) sp. z o.o. (dowód: zeznania świadka S. M. k. 301-302, zeznania świadka M. C. k. 302-303, zeznania powoda A. D. k. 553-554).

Prace budowlane, w tym blisko 4-metrowy wykop, prowadzone były w odległości około 3 metrów od granicy działki stanowiącej własność powoda (dowód: zeznania powoda A. D. k. 553-554, zeznania świadka S. M. k. 301-302).

W dniu 07 listopada 2011 r. powód A. D. w godzinach wieczornych zauważył brak dwóch drzew rosnących tuż przy ogrodzeniu jego posesji, kiedy podszedł do ogrodzenia doszło do obsunięcia się ziemi na skutek czego powód A. D. wpadł do istniejącego 4-metrowego wykopu na sąsiedniej posesji. Na skutek upadku u powoda doszło do skręcenia stawu kolanowego prawego z częściowym uszkodzeniem więzadła poboczne piszczelowe, doszło również do

częściowego uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej. Z uwagi na głębokość wykopu i uszkodzenie kolana, powód wymagał pomocy rodziny ażeby wydostać się z niego. Obszar, gdzie doszło do zdarzenia nie jest oświetlony, a jedyne światło jakie tam dociera pochodzi z lamp ulicznych (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 462-482v, zeznania świadka D. T. k. 432, zeznania świadka M. D. (1) k. 432-434, zeznania świadka K. F. k. 434-435, zeznania świadka M. D. (2) k. 435, zeznania powoda A. D. k. 553-554, dokumentacja fotograficzna k. 275-277).

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powód udał się, bezpośrednio po zdarzeniu, do Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W., gdzie wykonano mu badanie RTG prawego kolana i zalecono stosowanie zimnych okładów i tabletek przeciwbólowych, skierowano go także na konsultację ortopedyczną. W dniu 08 listopada 2011 r. w Pracowni USG C. (...) wykonano powodowi badanie ultrasonograficzne prawego stawu kolanowego, w którym stwierdzono, że uszkodzenie więzadła pobocznego piszczelowego z cechami świeżego uszkodzenia II stopnia w części bliższej z widoczny, szczelinowatym krwiakiem pomiędzy częścią powierzchowną i głęboką więzadła. W opisie badania wskazano również, że łąkotka przyśrodkowa ma cechy obrzęku na poziomie trzonu oraz, że obraz odpowiada świeżemu uszkodzeniu o typie stłuczenia (dowód: karta informacyjna k. 10, badanie usg k. 11).

W dniu 01 października 2012 r. powód A. D. oraz właściciel nieruchomości położonej przy ul. (...) – R. W. zwrócili się do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z prośbą o dokonanie analizy projektu budowlanego rozpoczętej budowy budynku mieszkalnego przy ul. (...) w W. oraz sprawdzenie czy nie istnieje zagrożenie osunięcia się terenu przy dalszym kontynuowaniu prac ziemnych. Pismem z dnia 17 października 2012 r. powód A. D. zwrócił się do Wydziału Architektury i Budownictwa o udostępnienie danych dotyczących projektu budowy zlokalizowanej przy ul. (...), gdyż w jego ocenie fundamenty były przygotowane w odległości mniejszej niż 4 metry od działki powoda, a sama budowa negatywnie oddziałując na jego posesję. Ponadto powód w dniu 07 listopada 2012 r. dokonał zgłoszenia istniejącego wykopu i osunięcia gruntu Straży Miejskiej oraz Policji. Również inni mieszkańcy ul. (...) zgłaszali nieprawidłowości związane z prowadzeniem budowy przy ul. (...) (dowód: pismo k. 133, pismo k. 135, pismo k. 141, pismo Straży Miejskiej k. 168-169, pismo Komisariatu Policji W. W. k. 204, pismo k. 266).

Pismami z dnia 12 listopada 2012 r. powód A. D. poinformował F. T., pełniącego funkcję prezesa zarządu zarówno w spółce (...) sp. z o.o., jak również w spółce (...) sp. z o.o. w W., o osunięciu się fragmentu terenu działki stanowiącej jego własność do wykonanego na terenie nieruchomości położonej przy ul. (...) wykopu, zawaleniu fragmentu ogrodzenia na długości około 10 metrów, osunięcia się jednego z drzew oraz odsłonięcia korzeni kolejnych, a także o fakcie, że doznał on kontuzji stawu kolanowego na skutek wpadnięcia do niezabezpieczonego wykopu. Powód wezwał jednocześnie F. T. do niezwłocznego naprawienia wyrządzonych szkód i przywrócenia stanu pierwotnego oraz do zabezpieczenia wykopu w taki sposób ażeby nie dochodziło do kolejnych zniszczeń, a także aby nie stanowił on zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi. Pismo zostało odebrane przez adresata w dniu 14 listopada 2012 r. (dowód: pisma wraz z potwierdzeniem odbioru k. 269-274).

Postanowieniem, nr (...), z dnia 26 listopada 2012 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla (...) W. postanowił wstrzymać roboty budowlane prowadzone przy budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego zlokalizowanego na terenie nieruchomości przy ul. (...) w W.. Uznano, że prace budowlane prowadzone były w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia. Nakazano jednocześnie pozwanym wykonanie niezbędnych zabezpieczeń terenu budowy oraz wykonanie zabezpieczeń ścian wykopu w sąsiedztwie garażu i budynków usytuowanych na nieruchomości przy ul. (...) oraz budynku przy ul. (...) w W., wskazując przy tym, że roboty zabezpieczające należy wykonać pod nadzorem osoby posiadającej uprawnienia budowlane w odpowiednim zakresie. W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia wskazano, że kontrole sprawdzające przeprowadzone w dniu 14 listopada 2012 r. oraz w dniu 19 listopada 2012 r. przez przedstawicieli inspektoratu wykazały na niewłaściwe i nadal niewystarczające zabezpieczenie wykopu biorąc pod uwagę bliskość budynków sąsiednich (dowód: postanowienie nr (...) k. 8-9).

W dniu 19 grudnia 2012 r. powodowi wykonano kolejne badanie usg kolana prawego, w którym wskazano, że kąt górnej bruzdy międzykłykciowej kości udowej ok 149 st., przy normie 140-160 oraz, iż więzadło poboczne piszczelowe

nosi cechy obecności blizny (zaawansowane przebudowa) po zerwaniu II lub III stopnia na poziomie środkowo-bliższym. Jednocześnie stwierdzono, że łąkotka przyśrodkowa nosi cechy przewlekłego rozwarstwieniowego uszkodzenia rogu tylnego (dowód: opis badania k. 12, rachunek k. 18, zeznania powoda A. D. k. 553-554).

Skierowaniem z dnia 08 stycznia 2013 r. powodowi A. D. został zalecony szereg zabiegów fizjoterapeutycznych, finansowanych w ramach publicznej służby zdrowia – w wymiarze 10 wizyt. Powód, w styczniu 2013 r. odbył 9 z nich (dowód: skierowanie k. 13, karta zabiegów fizykoterapii k. 122-123, zeznania powoda A. D. k. 553-554).

W dniu 21 maja 2013 r. powód w prywatnej placówce R. (...) wykonał badanie rezonansu magnetycznego prawego stawu kolanowego. W opisie, którego wskazano, że staw kolanowy nosi cechy chondromalacji II stopnia w stawie rzepkowo udowym na powierzchni stawowej rzepki oraz w przedziale przyśrodkowym stawu w części najbardziej obciążanej kłykcia kości udowej, a obraz więzadła pobocznego piszczelowego odpowiada objawowi P.-S. po przebytym urazie więzadła pobocznego. Następnie w dniu 06 czerwca 2013 r. powodowi zalecono intensywną rehabilitację. Powód korzystał z szeregu zabiegów rehabilitacyjnych w przychodni (...) sp. z o.o. przy ul. (...) w W. oraz w Centrum (...) sp. z o.o. przy ul. (...) w W. (dowód: wynik badania (...) k. 15, pismo k. 16, faktura VAT nr (...) k. 22, potwierdzenia zapłaty k. 19-34, dokumentacja medyczna k. 146-165, zestawienie k. 212-213, faktury VAT k. 214-238 k. 242, paragony k. 239-241).

Leczenie rehabilitacyjne powoda zakończyło się w dniu 26 lipca 2013 r., dalsze leczenie usprawniające kontynuował on do końca listopada 2013 r., we własnym zakresie. Na skutek zdarzenia z dnia 07 listopada 2012 r. i po zastosowanym leczeniu powód A. D. nie odzyskał pełnej sprawności jak przed wypadkiem i jej nie odzyska. Doszło do trwałego, częściowego uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego i częściowego uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego i częściowego uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej stawu kolanowego prawego co skutkowało ograniczeniem jego ruchomości (brak przeprostu, ograniczenie zgięcia do 120 stopni). Skutki przedmiotowego wypadku są nieodwracalne i trwałe, a stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 6 % (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 462-482v).

Pismami z dnia 03 lutego 2014 r. powód A. D. skierowanymi do F. T., pełniącego funkcję prezesa zarządu zarówno w spółce (...) sp. z o.o. oraz (...) Budownictwo sp. z o.o. w W., wezwał do zapłaty spółkę (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. solidarnie kwoty 100.000,00 zł w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma. Pisma te zostało odebrane w dniu 04 lutego 2014 r. (dowód: pismo wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k. 35-39).

Do dnia wypadku, powód A. D. nie cierpiał na żadne schorzenia związane ze stawami kolanowymi, leczył się jedynie z powodu nadciśnienia tętniczego. Na skutek zdarzenia musiał ograniczyć aktywność fizyczną, przede wszystkim uprawianie biegania, wcześniej brał udział w maratonach, a także innych krótszych zorganizowanych biegach. Z uwagi na powyższe zaczął mieć problemy z wagą, cierpi na dolegliwości bólowe przede wszystkim po dłuższym okresie bezruchu, a kolano reaguje na zmianę pogody. Obecny stan zdrowia powoda jest skutkiem zdarzenia z dnia 07 listopada 2012 r., co potwierdzają opinie lekarzy leczących, wykonywane badania ultrasonograficzne i badanie rezonansem magnetycznym, poza chondromalacją II stopnia stawu kolanowego prawego, która jest chorobą zasadniczą powoda, na którą nałożyły się skutki wypadku z dnia 07 listopada 2012 r. (dowód: dokumentacja medyczna k. 356-368, zeznania powoda A. D. k. 553-554, zeznania świadka M. D. (1) k. 432-434, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 462-482v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczności i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd za wyczerpujące i przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy uznał również opinie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Opinie biegłego, zarówno podstawowa jak i uzupełniająca, zostały sporządzone w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o fachową wiedzę specjalisty, posiadającego odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe. Opinia w sposób nie budzący wątpliwości potwierdza, że obrażenia zaistniałe u powoda mogły powstać na skutek zdarzenia z dnia 07 listopada 2012 r. w sposób przez niego opisany, ponadto biegły rozsądnie i logicznie ocenił obrażenia powstałe na skutek tegoż zdarzenia, odróżniając je od

występujących już wcześniej u powoda zmian w zakresie stawów kolanowych. Biegły potwierdził również, że wszelkie zabiegi medyczne i rehabilitacje z jakich korzystał powód uzasadnione były stanem jego zdrowia oraz wskazaniem medycznymi.

Opinii biegłego w żaden sposób nie dyskwalifikuje błąd wskazany na karcie 36 opinii, w której biegły ocenia trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem na (...) (k.479v), wskazując iż związany jest on z „upośledzeniem funkcji odcinka szyjnego kręgosłupa”. Skoro cała opinia sporządzona jest przez biegłego w odniesieniu do uszkodzeń ciała powstałych u powoda w czasie zdarzenia z dnia 07 listopada 2012 roku i biegły w całej swojej opinii do tegoż zdarzenia się odnosi a także ocenia obrażenia ciała powoda związane z uszkodzeniem kolana, jest oczywistym, iż także ocena trwałego uszczerbku na zdrowiu dotyczy właśnie obrażeń ciała związanych z kolanem a nie z odcinkiem szyjnym. Powyższe wprost także wynika także z opinii uzupełniającej biegłego (k.525v), w której biegły bez żadnych wątpliwości wskazał, iż stwierdzony uszczerbek na zdrowiu powoda, uwzględnia fakt występowania chondromalacji II stopnia (czyli choroby współistniejącej), a stwierdzoną podczas badania dysfunkcję stawu kolanowego na skutek wypadku z dnia 07 listopada 2012 orzeczono na 6%. Wartość trwałego uszczerbku na zdrowiu oszacowana przez biegłego została już pomniejszona o ogólną wartość dysfunkcji tego stawu związaną ze schorzeniem współistniejącym.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków D. T. (k. 432), M. D. (1) (k. 432-434), K. F. (k. 434-435), M. D. (2) (k. 435) oraz zeznania powoda A. D. (k. 553-554). Zeznania te pozostają ze sobą spójne i pozwalają na logiczne ustalenie zarówno przebiegu zdarzenia, jak i obrażeń powoda, a także skutków zdrowotnych z jakimi się zmagają. Zeznań tych w żaden sposób nie dyskwalifikuje okoliczność, iż świadkowie są osobami bliskimi dla powoda czy też jego rodziną, skoro zeznania te obiektywnie podlegają weryfikacji i potwierdzeniu w oparciu o inne obiektywne dowody.

Zestawiając te zeznania z dokumentacją lekarską (karta informacyjna k. 10, 14), dokumentacją fotograficzną (k.275-277), opinią biegłego (k.462-482) a także zeznaniami świadków S. M. i M. C., w ocenie Sądu nie można mieć żadnych wątpliwości, co do zaistnienia samego zdarzenia i jego przebiegu a także jego następstw dla zdrowia powoda.

Również zeznania świadków S. M. (k. 301-302) oraz M. C. (k. 302-303) Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim odnosiły się do osunięcia ziemi, daty tego zdarzenia, a także przebiegu robót i licznych skarg jakie składane były w związku z robotami budowlanymi prowadzonymi na nieruchomości przy ul. (...). Natomiast w części zeznań w jakiej odnosiły się do podziału na generalnego wykonawcę i inwestora przy tej inwestycji, Sąd nie dał im wiary albowiem jak wskazali sami świadkowie, nie dysponowali oni w tym zakresie pewnymi informacjami, a jedynie opierali się na własnych przeświadczeniach.

Okoliczność związana z powierzeniem prac budowlanych przez (...) sp. z o.o. – (...) sp. z o.o. – nie została w żaden sposób procesowo udowodniona, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art.6 kc).

Niewystarczającym jest samo twierdzenie inwestora, że powierzył wykonanie czynności podmiotowi profesjonalnemu (art.429 k.c.), do ekskulpowania się od ponoszenia odpowiedzialności za szkody wywołane działaniem tego podmiotu, na gruncie art. 415 k.c. Okoliczność tę należy udowodnić (np. składając odpis umowy zawartej między inwestorem a wykonawcą), w szczególności kiedy zarówno inwestor jak i wykonawca prowadzą działalność w zakresie wykonawstwa budowlanego (odpisy z KRS pozwanych).

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, natomiast w zakresie dochodzonego żądania podlegało oddaleniu ponad kwotę 24.499,95 złotych jako częściowo bezzasadne i nieudowodnione.

Materialnoprawną podstawę powództwa stanowi art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przepis ten określa ogólną regułę odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie,

z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.). Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (tak: W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.).

Zgodnie z art. 415 k.c. - sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. W tradycyjnym ujęciu winy (szerokim) w pojęciu tym ujmowano element obiektywny, czyli bezprawność, oraz subiektywny, czyli winę w ścisłym znaczeniu (określaną też mianem winy sensu stricte). Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Przyjmuje się, że pojęcie winy należy odnieść jedynie do opisanego podmiotowych cech zachowania się sprawcy szkody. Jednak dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. (tak: A. Szpunar, Nadużycie prawa podmiotowego, Kraków 1947, s. 112 i n.; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, SPE 1969, vol. II, s. 90). Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez „porządek prawny” rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego. Przyjmuje się, że bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody. Dlatego czyn niedozwolony w znaczeniu art. 415 k.c. może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciężący na każdym.

Uwzględniając powyższe rozważania, wskazać należy, że w ocenie Sądu, powód A. D. wykazał istnienie wymaganych w/w przepisie przesłanek niezbędnych do uwzględnienia powództwa. Powód udowodnił, że doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodził on prawy staw kolanowy, że na skutek tegoż wypadku doznał on szkody związanej z koniecznością finansowania rehabilitacji oraz leczenia a także wykonywania badań.

Nie budzi także zdaniem Sądu żadnych wątpliwości związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem do jakiego doszło na skutek osunięcia się ziemi do wykopu wykonanego przez pozwanych, a obrażeniami jakich doznał powód i skutkami jakie odczuwa do dnia dzisiejszego. Bezsprzecznie zostało to również potwierdzone przez biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, który wprost wskazał, iż w okolicznościach podawanych przez powoda, mogło dojść do uszkodzeń ciała powoda (vide opinia k. 475v).

Jednocześnie także nie budzi żadnych wątpliwości w ocenie Sądu fakt, że szkoda jakiej doznał powód związana była bezpośrednio z pracami budowlanymi jakie wykonywane były na nieruchomości przy ul. (...). Do osunięcia się ziemi i wpadnięcia powoda do wykopu doszło na skutek, nieprawidłowego zabezpieczenia wykonanego wykopu i naruszenia przepisów prawa budowlanego. Powyższe nie budzi wątpliwości albowiem Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał wykonanie niezbędnych zabezpieczeń, wstrzymując przy tym prowadzenie robót budowlanych jako stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia (postanowienie k. 8-9). Z przedmiotowego postanowienia wprost wynika, iż „stwierdzono istnienie zagrożenia bezpieczeństwa ludzi imienia związane z wykonaniem wykopu w gruncie sypkim bez zabezpieczenia ścian wykopu w bliskim sąsiedztwie garażu i budynku na nieruchomości przy ulicy (...) i budynku przy ulicy (...)”.

Skoro pozwani twierdzą, iż teren budowy był w należyty sposób zabezpieczony a prace budowlane prowadzone zgodnie z normami BHP i prawa budowlanego, winni przedmiotową okoliczność w sposób procesowy udowodnić, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 kc). Skoro obiektywny organ państwowy w wydanej decyzji, stwierdza naruszenie przepisów prawa budowlanego i wstrzymuje prace budowlane, a pozwani twierdzą, że prace na budowie przy ulicy (...) wykonywane były zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, zaś do osunięcia się ziemi do wykopu doszło na skutek de facto siły wyższej – winni te okoliczności udowodnić. Zdaniem Sądu powyższe wymagało wiadomości specjalnych biegłego ds. budownictwa, który w sposób obiektywny mógłby zweryfikować prawidłowość prowadzenia

prac budowlanych zgodnie z zasadami sztuki budowlanej oraz prawidłowość zabezpieczenia wykopu, skonfrontować je ze stanem faktycznym a przez to wykazać ewentualny brak winy pozwanych.

Wskazać należy również, iż Sąd nie uznał za zasadne dopuszczenie dowodu nie wskazanego przez stronę (art. 232 zd. 2 kpc) z urzędu w szczególności, iż obaj pozwani byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika a nadto po stronie jednego z pozwanych występował także interwenient uboczny również reprezentowany przez profesjonalistę.

Powołanie dowodu przez sąd z urzędu może być korzystne dla jednej ze stron, niekorzystne natomiast dla strony przeciwnej. Przestrzegając zasady równości stron, sąd musi jednak, o ile chodzi o powoływanie dowodów, przestrzegać również zasady kontrydiktoryjności, stosownie do której strona może m.in. powoływać dowody i wypowiadać się co do powołania dowodów przez przeciwnika (art. 210 § 1 k.p.c.). Sąd powinien zatem zadbać o to, aby każda ze stron z możliwości tej skorzystała. Jest to bowiem lepszy sposób wykrycia prawdy materialnej, niż powoływanie dowodów z urzędu (por. wyrok SN z 12.12.2000 r. V CKN 175/00; OSP 2001/7-8/116).

Odnosząc się natomiast do zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną w zakresie kwestionowania faktu zaistnienia zdarzenia z dnia 07 listopada 2012 r. oraz przyczynienia się powoda A. D. do zaistnienia szkody, wskazać należy, że Sąd nie uwzględnił żadnego z nich.

W zakresie kwestionowania faktu, że rzeczywiście doszło do osunięcia się ziemi do wykopu, w pierwszej kolejności podkreślić należy, że okoliczność ta została potwierdzona zarówno zeznaniami świadków, w tym S. M. (k. 301-302) oraz M. C. (k. 302-303), jak również przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który na skutek zdarzenia z dnia 07 2012 r. wstrzymał roboty budowlane do czasu wykonania stosownych zabezpieczeń. Również biegły z zakresu ortopedii i traumatologii w swojej opinii wskazał, że obrażenia jakich doznał, w obrębie prawego stawu kolanowego powód mógł powstać na skutek osunięcia się do 4-metrowego wykopu.

Powyższe potwierdzają także wiarygodne zeznania świadków D. T. (k. 432), M. D. (1) (k. 432-434), K. F. (k. 434-435), M. D. (2) (k. 435) oraz zeznania powoda A. D.. Zestawiając te zeznania z dokumentacją lekarską (karta informacyjna k. 10, 14), dokumentacją fotograficzną (k.275-277), opinią biegłego (k.462-482) a także zeznaniami świadków S. M. i M. C., w ocenie Sądu nie można mieć żadnych wątpliwości, co do zaistnienia samego zdarzenia i jego przebiegu a także jego następstw dla zdrowia powoda.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych w zakresie przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku oraz jego skutków, uznać należy ten zarzut za całkowicie chybiony.

W ocenie Sądu oczywistym jest, że powód wykazywał zaniepokojenie związane z budową prowadzoną na sąsiedniej nieruchomości. Prace prowadzone były w odległości około 3 metrów od ogrodzenia jego posesji, powód czuł się zagrożony o czym bezsprzecznie świadczy fakt zgłaszania nieprawidłowości w zakresie prowadzonych robót budowlanych do właściwych organów państwowych. Oczywistym jest, że powód miał prawo obawiać się nie tylko o stan swojego domu czy też ogrodzenia, ale również o zdrowie i bezpieczeństwo swojej rodziny. Mając to na względzie Sąd pomimo zarzutów pozwanych nie znalazł podstaw ażeby uznać podejście przez powoda A. D. do ogrodzenia na jego posesji za nieracjonalne, z uwagi na porę nocą i brak odpowiedniego oświetlenia. Zarówno z zeznań powoda, jak i świadków wynika, że fragment posesji powoda, na którym doszło do osunięcia się ziemi nie jest oświetlony, jednak nawet to nie potwierdza nieracjonalności zachowania powoda. Zdaniem Sądu każdy rozsądny człowiek, w sytuacji zauważenia, że brakuje blisko 3 metrowych drzew rosnących przy jego ogrodzeniu wykazałby zainteresowanie i dokonałby sprawdzenia jak doszło do powyższego, zwłaszcza w sytuacji kiedy drzewa te rosną tuż obok jego domu, a na sąsiedniej nieruchomości prowadzone są roboty budowlane w tym głębokie wykopy.

Jednocześnie zarówno powód, jak i każda osoba będąca na jego miejscu, nie mogła przypuszczać, że dojdzie do osunięcia gruntu i „wpadnięcia” na teren budowy. W ocenie Sądu nikt racjonalnie i logicznie rozumujący nie mógł się spodziewać, że podchodząc do ogrodzenia posesji stanowiącej jego własność, którą zna, na której znajduje się jego dom dojdzie do osunięcia gruntu, a tym bardziej niechybnie nikt nie spodziewa się, że wpadnie do blisko 4 metrowego wykopu znajdującego się na sąsiedniej nieruchomości. Nie sposób również uznać, za uzasadnione

twierdzeń pozwanych, że powód powinien był mieć ze sobą latarkę bądź inne źródło światła. Zdaniem Sądu zarzut ten jest kompletnie nietrafiony, nie sposób bowiem uznać, że powód A. D. lub kogokolwiek inny, kto porusza się po obszarze swojej posesji, która sąsiaduje przy tym z oświetlona ulicą, powinien mieć ze sobą latarkę, a jej brak świadczy o nieracjonalności.

Podkreślić raz jeszcze należy, że powód w trakcie trwania robót budowlanych podnosił, że w jego ocenie dochodzi do nieprawidłowości zagrażających bezpieczeństwu jego domu, a także jego najbliższych. Również właściciele nieruchomości przy ul. (...) zgłaszali, że dochodzi do naruszenia konstrukcji garażu posadowionego na ich posesji. To na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że prace budowlane prowadzone były w sposób prawidłowy, a także, iż skarpa sąsiadująca z nieruchomością powoda była właściwie zabezpieczona. Pozwani natomiast nie przedstawili żadnych dowodów ażeby, chociażby po skargach powoda, podjęli jakiegokolwiek działania mające na celu zabezpieczenie budowy, a przede wszystkim skarpy i wykopu wykonanego od strony nieruchomości powoda.

Przechodząc do kwoty uwzględnionego roszczenia, w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd uznał roszczenie za uzasadnione co do zasady, natomiast jedynie w części co do wysokości.

W przedmiocie roszczenia o odszkodowanie z tytułu zwrotu poniesionych do dnia 31 stycznia 2014 r. przez powoda kosztów leczenia i zabiegów rehabilitacyjnych, kosztów dojazdu i utraconego czasu w kwocie 40.000,00 zł, Sąd uznał je za udowodnione jedynie w zakresie kosztów leczenia, które powód poniósł w związku z korzystaniem z prywatnych konsultacji lekarskich oraz rehabilitacji. (k. 214-242, 481). Jak wynika z opinii biegłego ds. ortopedii, po analizie kosztów poniesionych wydatków przez powoda, na podstawie zestawienia wydatków i rachunków k. 212-213, k. 214-242), stwierdzić należy, iż udokumentowane wydatki poniesionej przez powoda, są w pełni zasadne w związku z następstwami przedmiotowego wypadku stwierdzonymi u powoda (k.481).

Tym samym Sąd nie uwzględnił twierdzeń strony pozwanej, że powód korzystając z prywatnej opieki medycznej, dążył jedynie do powiększenia rozmiaru szkody, gdyż te same świadczenia przysługiwały mu w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

W ocenie Sądu skoro powód posiadał stosowne środki ażeby pokrywać koszty związane z prywatnymi konsultacjami lekarskimi czy też z rehabilitacją, zwłaszcza przy utrzymujących się dolegliwościach bólowych i ograniczonej ruchomości prawego stanu kolanowego, to oczywistym jest, że mógł ratować w ten sposób swoje zdrowie i życie bez oczekiwania (długotrwałego co jest faktem notoryjnym) na możliwość leczenia w warunkach publicznej służby zdrowia. Jednocześnie zasadność korzystania przez powoda z rehabilitacji czy też konsultacji specjalistów i dodatkowych badań została potwierdzona przez biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii jako zgodna z zaordynowanym leczeniem. Powód przedstawionymi fakturami, rachunkami wykazał, że poniósł z tego tytułu wydatki na łączną kwotę 4.499,95 zł i w tym zakresie Sąd uznał roszczenie za w pełni zasadne i udowodnione.

Natomiast w kwestii roszczenia o zwrot kosztów dojazdu i utraconego czasu, brak jest jakichkolwiek dowodów uzasadniających wyliczenie żądanych kwot oraz ich zasadność. Powód A. D. w zakresie tegoż roszczenia przedstawił wyłącznie subiektywne zestawienie kosztów poniesionych z tego tytułu, bez wskazania algorytmu będącego podstawą ich wyliczenia, a zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu to powoda obciążał obowiązek udowodnienia zarówno samej szkody jak i jej rozmiaru (art.6 k.c.) Dlatego też w pozostałym zakresie roszczenie o odszkodowanie podlegało oddaleniu z uwagi na jego nieudowodnienie.

Odnosząc się do spornej w niniejszej sprawie kwestii wysokości zadośćuczynienia, należy przypomnieć, że obszar krzywdy wyznaczają dobra osobiste człowieka, doznające naruszenia w warunkach, o jakich mowa w art. 444 k.c. i art. 445 § 2 k.c. Krzywda w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. praktycznie nie jest naprawialna, tak jak nie są naprawialne szkody we wszelkich dobrach idealnych. Taka charakterystyka krzywdy pozwala stwierdzić, że obce są jej w zakresie naprawy mechanizmy służące sposobom naprawienia szkody majątkowej. Stąd też ustawodawca ogranicza się w brzmieniu art. 445 § 1 k.c. do wskazania, że należne poszkodowanemu zadośćuczynienie ma być odpowiednie. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście

materiału dowodowego sprawy oraz indywidualnych i osobniczych odczuć poszkodowanego. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok SN z 26 lutego 1962 r., IV CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz 107; wyrok z 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz 92, wyrok z 22 marca 1978 r. IV CR 79/78 niepubl.). W wyroku z 16 lipca 1997 roku Sąd Najwyższy podkreślił, iż „zdrowie stanowi dobro szczególnie cenne, toteż przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra” (II CKN 273/97 niepubl.). Ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: rodzaj obrażeń, czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową i inne czynniki podobnej natury (wyrok SN z 28 czerwca 2005 r. I CK 7/05, LEX nr 153254 i cytowany tam wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, niepubl.).

Mając na uwadze rozmiar doznanej krzywdy powoda, czas trwania i stopień intensywności cierpień, zwłaszcza psychicznych, długotrwałość skutków urazu, oraz wysokość trwałego uszczerbku ustalonego na 6%, Sąd uznał, że odpowiednim świadczeniem w okolicznościach sprawy będzie kwota 20.000 złotych, która to kwota jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Sąd nie znalazł podstaw aby zasądzić na rzecz powoda żadaną przez niego kwotę 60.000,00 złotych. Bezspornie następstwa wypadku z dnia 07 listopada 2012 r, są nieodwracalne i trwałe, a jego skutki powód będzie odczuwał do końca życia. Pasją powoda było bieganie, uczestniczył w maratonach i półmaratonach, regularnie biegał również rekreacyjnie. Obecnie przy chodzeniu dłuższym niż 20 minut powód odczuwa dolegliwości bólowe ze strony prawego stawu kolanowego, a z biegania musiał zrezygnować. Powyższe przyczyniło się do pogorszenia jego stanu zdrowia i samopoczucia, a także otyłości. W chwili obecnej powód ma ograniczoną możliwość zginania prawego kolana, co utrudnia mu wykonywanie zwykłych czynności życia codziennego jak np. kucanie. Ponadto powodowi towarzyszą dolegliwości bólowe przy dłuższych stanach spoczynku, kiedy musi wstać, a także w nocy i przy zmianie warunków pogodowych. Przed wypadkiem, powód nie cierpiał na żadne dolegliwości związane ze stawami kolanowymi.

Podkreślić należy, że biegły z zakresu ortopedii i traumatologii ustalił u powoda A. D. 6 % trwałe uszczerbek na zdrowiu, wskazując, że skutki wypadku z dnia 07 listopada 2012 r. będą powodowi towarzyszyć do końca życia. Jednocześnie biegły odróżnił obrażenia jakich doznał powód na skutek osunięcia się do wykopu, od współistniejących dolegliwości związanych z uprawianiem przez powoda biegów długodystansowych. Jednakże pomimo powyższego, kwotę 60.000,00 zł należało uznać za znaczenie wygórowaną. Skutki jakich doznał powód w wyniku wypadku, są dla niego bez wątpienia uciążliwe, jednakże nie stanowią realnego utrudnienia w codziennym życiu. Powód może kontynuować wykonywanie pracy zawodowej, nadal może uprawiać sport np. jeździć na rowerze, pozostaje osobą w pełni samodzielą.

W ocenie Sądu obrażenia doznane przez powoda i skutki z jakimi się on zмага i będzie zmagal się w przyszłości uzasadniają ustalenie zadośćuczynienia w kwocie 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych, a kwotę całego uwzględnionego roszczenia należało ustalić na kwotę 24.499.95 (dwadzieścia cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć 95/100) złotych.

Odnośnie wymagalności roszczenia ubocznego w postaci odsetek to należy wskazać, że w zakresie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2006r., V CSK 266/06, Lex nr 276339, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r.,

II CSK 434/09, LEX nr 602683). Powód wezwał pozwanych do zapłaty pismami z dnia 03 lutego 2014 r., wskazując, że żądana przez niego kwota 100.000,00 zł powinna zostać solidarnie przez nich uregulowana w terminie 14 dni od doręczenia wezwania (k.35-38). Wezwania zostały doręczone w dniu 04.02.2014 roku (k.38), zatem pozwani pozostają w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 19.02.2014 roku.

Bezsporny pozostaje fakt, że pozwani pomimo wiedzy o wysokości żądania powoda nie spełnili żądanego świadczenia w określonym terminie. Powód był zatem uprawniony do żądania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego zgodnie z przepisem art. 481 k.c., według którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając to na względzie zasadnym było uwzględnienie roszczenia w zakresie odsetek od dnia 19 lutego 2014 r. tj. od dnia następnego po dniu, w którym miała nastąpić zapłata. O powyższym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo tj. w zakresie zadośćuczynienia przekraczającego zasądzoną kwotę 20.000 złotych, odszkodowania w kwocie 4.499,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, podlegało oddaleniu, z przyczyn wskazanych powyżej w uzasadnieniu o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

Odnosząc się natomiast do solidarnej odpowiedzialności pozwanych za zaistniałe zdarzenie, wskazać należy iż zgodnie z art.441§1 k.c. – jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

Pozwana (...) sp. z o.o. w W., powoływała się wyłączenie swojej odpowiedzialności za szkodę powoda na art.429 k.c. tj. powierzenie prac budowlanych pozwanemu (...) Budownictwo sp. z o.o. jako podmiotowi profesjonalnie zajmującemu się wykonawstwem budowlanym.

Zgodnie z treścią art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Art. 429 k.c. obarcza odpowiedzialnością odszkodowawczą osobę, która powierzyła wykonanie czynności drugiemu. Przez powierzenie należy rozumieć nadanie innej osobie kompetencji do dokonania czynności prawnej lub faktycznej w interesie powierzającego lub nawet w interesie osoby trzeciej. Pomiędzy powierzającym a wykonawcą czynności nie musi istnieć jakikolwiek stosunek prawny, choć statystycznie najczęstszym przypadkiem jest nawiązanie takiego stosunku (np. w drodze umowy o dzieło, zlecenia lub o świadczenie usług). Zupełnie bez znaczenia jest odpłatność bądź nieodpłatność wykonania czynności. Powierzający nie odpowiada za każdą szkodę wyrządzoną przez wykonawcę, lecz tylko za taką, która została wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej czynności. Kryterium wyróżnienia takiej szkody jest cel działań przedsięwziętych przez wykonawcę. Jeżeli szkoda wynika z zachowań zmierzających do wykonania powierzonej czynności, pojawia się odpowiedzialność powierzającego (np. osoba, której powierzono remont instalacji wodnej, doprowadza przy wykonaniu tych prac do awarii na sąsiedniej nieruchomości). Jeżeli natomiast szkoda powstała wskutek działań, które miały inny cel niż wykonanie zleconej czynności, powierzający jest wolny od odpowiedzialności (np. osoba wykonująca dla kogoś remont włamuje się do sąsiedniego mieszkania). Tę ostatnią szkodę określa się mianem wyrządzonej jedynie przy okazji wykonywania powierzonej czynności.

Jednocześnie wskazać należy, że nie istnieje ogólna zasada współodpowiedzialności inwestora i wykonawcy za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym przez wykonawcę osobie trzeciej przy wykonywaniu robót budowlanych zleconych przez inwestora. Brak jakiegokolwiek przepisu, który by odpowiedzialność taką wprowadził. Inwestor, który powierza wykonanie robót budowlanych wyspecjalizowanemu przedsiębiorstwu budowlanemu, nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez jego pracowników przy wykonywaniu zleconych robót (art. 429 k.c.). Przepis ten ma zastosowanie także wtedy, gdy inwestorem jest jednostka organizacyjna Skarbu Państwa, odpowiadającego na podstawie art. 417 § 1 za szkodę wyrządzoną osobom trzecim przez jego funkcjonariuszy przy wykonywaniu

powierzonych im obowiązków (tak: wyrok SN z 29 kwietnia 1981 r., IV CR 121/81, LexisNexis nr 296163, OSNCP 1981, nr 12, poz. 244).

Jednakże w niniejszej sprawie pozwani, w toku postępowania nie udowodnili w żaden sposób, że inwestorem finansującym budowę nieruchomości przy ulicy (...) w W. jest spółka (...) sp. z o.o., natomiast wyłącznym wykonawcą jest spółka (...) sp. z o.o. Poza twierdzeniami zawartymi w piśmie przygotowawczym z dnia 10 lipca 2014 r., w przedmiocie nie wykonywania żadnych prac budowlanych przez spółkę (...) sp. z o.o. i ograniczenia jej roli w procesie budowlanym do czynności typowych dla inwestora. Jak wskazano powyżej pozwani nie byli zobowiązani do zawarcia umowy o powierzenie wykonywania prac budowlanych, jednakże jak podniósł profesjonalny pełnomocnik reprezentujący pozwanych umowa w tym przedmiocie została między nimi zawarta. Pomimo tego umowa ta, nie została w toku postępowania przedstawiona celem wykazania, że wyłącznym wykonawcą inwestycji przy ul. (...) była właśnie spółka (...) sp. z o.o. Z danych Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że obie pozwane spółki prowadzą działalność gospodarczą m.in. w zakresie wykonawstwa budowlanego, dlatego też w ocenie Sądu same twierdzenia pozwanych, przy jednoczesnym przeciwnych twierdzeniach powoda, są nie wystarczające ażeby przyjąć, że spółka (...) sp. z o.o. ekskulpowała się od odpowiedzialności za szkodę jaką poniósł powód. Istotnym pozostaje również fakt, że funkcję prezesa zarządu zarówno spółki (...) sp. z o.o., jak i spółki (...) sp. z o.o. pełni ta sama osoba – F. T..

W tym miejscu podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 6 k.c., to na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że wykonywanie prac budowlanych w ramach inwestycji przy ul. (...) w W. zostało powierzone spółce (...) sp. z o.o. W ocenie Sądu okoliczność ta nie została udowodniona zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art.6 k.c.).

Dlatego też, mając na względzie przytoczone wyżej rozważania, w ocenie Sądu należało uznać, że spółka (...) sp. z o.o. w W. i spółka (...) sp. z o.o. w W. ponoszą solidarną odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie w oparciu o normę z art. 441§1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu i stosunkowego rozdzielnia kosztów, obciążając powoda A. D., którego roszczenie zostało uwzględnione jedynie w części (w rozmiarze ok. 25%), kosztami postępowania w wysokości 75 % oraz solidarnie pozwanych spółkę (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) Budownictwo sp. z o.o. w W. w wysokości 25 %. Natomiast w oparciu o treść art. 108 § 1 k.p.c. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu (pkt 3 wyroku).

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Zarządzenia:

1. odnotować zwrot akt z uzasadnieniem;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
 - a. pełnomocnikowi pozwanych;
 - b. pełnomocnikowi interwenienta ubocznego – (...) Spółka Akcyjna w S..

/-/ SSO Mariusz Solka